

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXIV r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 40

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWOJ

Poniedziałek, 28-go lipca

№ 206

Zwycięscy powietrza w Polsce

W Warszawie pierwszy wylądował Niemiec, Poss A Polacy jeszcze w Hiszpanji

WARSZAWA, 26.7. Szpica czołowej grupy międzynarodowego raidu awionetek dobiegła już Warszawy. Wczoraj o godz. 17.24 kpo dwugodzinnym locie z Poznania, wylądował na lotnisku cywilnym w Warszawie niemiecki lotnik Poss na maszynie „B. 8”.

Na lotnisku w Poznaniu wylądowały wczoraj w południe przez Possa trzy awionetki angielskie, mianowicie Bullere, Broad i Thorn. Pogoda była fatalna. Przez cały czas padał rześisty deszcz.

W czasie lądowania awionetka Bullera skapotała. Wskutek tego śmigło zimało się. Buller musiał się zwrócić do kierownictwa raidu w Berlinie z prośbą o pozwolenie na zmianę śmigła. Pozwolenie to uzyskał, przyczem wysłano mu natychmiast nowe śmigło z Berlina, tak, że utro będzie mógł wystartować do dalszego lotu.

Do lotu do Warszawy przygotowują się również Broad i Thorn, którzy w razie poprawienia się pogody, natychmiast wystartują.

POZNAN, 26.7. O godz. 17.26 wystartował z Ławicy do Warszawy Broad i Thorn.

WROCLAW, 26.7. We Wrocławiu dziś po południu wylądował arcykuzę Antonio Habsburg Burbon, który leci w barwach hiszpańskich, następnie Niemcy Morzik i dr. Fasewald.

WIENIĘ, 26.7. Rano wystartował z Wiednia lotnik francuski Finat, natomiast nie wysarowali jeszcze lotnik francuski Arrchart, Niemiec Polte i Angley Andrews i Carbery. W ten sposób do południa czołowa grupa przebyła wszystkie etapy do Wiednia.

PRAGA, 26.7. Z Pragi wystartowali dziś

siąj popołudniu do Wrocławia przybyli z Wiednia Andrews, Polte Finat.

BERLIN, 26.7. Na czoło awionetek, które wskutek niepogody musiały przez dwa dni pozostać w Pau wysunął się obecnie por. Bajan, który wczoraj po przebyciu rekordowej przestrzeni 1.5400 kelm. dziś rano wystartował dalej z Saragossy przez Barcelonę do Nimes. Razem z nim lecą dwaj lotnicy niemieccy. W Madrycie w drodze z Sewilli do Saragossy znajdują się Plonczyński i Więckowski, 13 Niemców i obie angielski miss Spocner i lady Ballay.

W Sewilli wylądowało dziś rano 4 lotników polskich. Dudziński, Zabliński, Lewo

niewski i Gedgowd. Nieokreślone było dziś rano miejsce pobytu względnie lotu Orlińskiego, który wystartował z Sewilli.

Por. Żwirko podczas lądowania w Saragosie uszkodził aparat. Sam wyszedł bez szwanku. Czy uszkodzenie jest tego rodzaju nie wiadomo.

Dwie maszyny niemieckie i jedna francuska że dyskwalifikuje go do dalszego lotu, narażą narazie w Madrycie i Saragossie i nie mogą z powodu uszkodzeń w tej chwili lecieć dalej. Muślewski wystartował z Calais do Paryża. Do tej chwili wycofanych jest 7 maszyn, tak, iż w zawodach bierze udział 53 awionetek.

Waldemar ukradł konstytucję

O to go pomawia Rząd Litewski

KOWNO, 26.7. — Mimo pozornego spokoju na ulicach Kowna czuć jednak wyraźne podniecenie wobec tajemniczych narad przyjaciół Waldemara rząd wydał szereg zarządzeń wskazujących na powagę sytuacji. Wszyscy młodzi oficerowie otrzymali rozkaz pozostawania w domu i wychodzenia jedynie w sprawach służbowych. Również szeregowcy mogą wychodzić z koszar jedynie w bardzo pilnych wypadkach.

Wybitniejszych i bardziej wpływowych przyjaciół Waldemara, a w ich liczbie 3 głównych dowódców „Żelaznego wilka” wywieziono na prowincję, gdzie trzymane są pod

strażą.

Nadto rząd zawiesił wydawane przez Waldemara czasopismo „Tautos Kilios”.

Właściwym powodem aresztowania Waldemara było — jak się okazuje obecnie — zagadkowe zniknięcie z archiwem państwowego dokumentu konstytucji z podpisami prezydenta i członków rządu. Po zniknięciu tego dokumentu Waldemaras oświadczył, że konstytucja go nie obowiązuje, ponieważ nie ma dokumentu podpisanego. O kradzież tego dokumentu podejrzany jest sam Waldemaras. Mimo skrętnych poszukiwań w jego mieszkaniu konstytucji nie znaleziono.

Drugą przyczyną usunięcia Waldemara ma być pojawienie się w ostatnich czasach w Kownie wiele ulotek z intymnymi szczegółami z życia rodzinnego członków rządu.

O autorstwo tych rewelacji podejrzany jest również Waldemaras.

Rząd zamierza poddać Waldemarasę obserwacji psychiatrycznej, ponieważ uważa, że zachowanie się jego zdradza objawy choroby umysłowej.

KOWNO, 26.7. — Z Ketyngi donoszą że w piątek około godziny 6 rano przywieziono Waldemarasę do jego miejsca wygnania. Jest to majątek rządowy, którego środek pałac pozostał w posiadaniu byłego właściciela hrabiego francuskiego Phoiselle.

Były dyktator pozostaje pod bardzo ścisłą strażą.

Alarmujące wieści o dalszym trzęsieniu ziemi

BERLIN, 26.7. Prawie wszystkie stacje sejsmograficzne w Niemczech zarejestrowały dziś wstrząsy skorupy ziemskiej, które fałszywie przeszły w kierunku północnym przez Niemcy. W Duisburgu mieszkańcy wielu domów przerażeni wstrząsami tak gwałtownymi, że ze ścian pospadały obrazy, w popłochu wybiegli z mieszkań na ulice. Dopiero, gdy po pewnym czasie wstrząsy nie nastąpiły powrócili do domów.

SANTIAGO DE CHILE, 26.7. Cały szereg wulkanów ciągnących się pasmem w południowym Chile wzmocnił nagle swą działalność. Szczególnie groźnie przedstawia się położenie w okolicy wulkanu Llaima. Z krateru buchają gęste chmury dymu i płomieni podczas silniejszych erupcji wylatują ognisty deszcz kamienisty. Wybuchom towarzyszą grzmoty podziemne. Przerażona ludność miejscowości położonych u stóp góry pakuje swe mienie i ucieka w bezpieczne miejsca.

NIEZWYKŁA HISTORIA O PIĘKNEJ MORFINISTCE

Sensacyjna afera wekslowa we Lwowie

Historja z romansu kryminalnego. Coś z Wallace'a, coś z naszego rodzinnego Marzyńskiego.

Rzecz cała dzieje się we Lwowie, a bohaterką jest młoda, piękna kobieta, Stanisława Abrahamowiczowa.

Kobieta ta o niezwyklej czarze i uroku potrafiła usidlić bogatych kupców i przemysłowców, którzy jej pożyczali większe sumy pieniężne, wierząc zresztą, że otrzymają swoje pieniądze zpowrotem.

Pani Abrahamowiczowa od kilku już lat nie żyje z mężem, jest nałogową morfinistką stale mieszkającą we Lwowie.

Przed kilku miesiącami zaczęła bywać bardzo często w gmachu komendy policji — Lwów-miasto, gdzie próbowała nawiązać znajomości z zamożniejszymi oficerami. Pierwszy wpadł aspirant Szczygielski, który czuł na piękne słówka pięknej pani — pożyczył jej 500 zł.

Gdy doniesiono o tem jednemu z wyższych dygnitarzy tamtejszej policji, ten wyraził chęć poznania pięknej uwodzicielki, którą zajął się tak gruntownie że wkrótce — całe miasto mówiło tylko o łączącym ich stosunku. Wszędzie widywano ich razem, razem bywali w różnych nocnych lokalach, razem jeździli na dalekie spacery automobilowe.

Mając tak potężne plecy rozpoczęła dopiero Abrahamowiczowa właściwą grę. Zaczęła na prawo i lewo pożyczać sobie pieniądze, puszczając w obieg, za pośrednictwem niejakiego Greifera — weksle z fałszowanym podpisem jej męża. Jak dotychczas, wpłynęły do protestu weksle na ogólną sumę 40 tys., podpisane przez Abrahamowicza.

Kto wie jak długo grasowałaby piękna pani po Lwowie, gdyby nie szef Jan Paparcy, który ją zadencjonował. Przed trzema tygodniami Abrahamowiczowa, jadąc autem, zawarła znajomość z szoferem Paparcy, którego potem angażowała do dłuższych przejazdów na prowincję. Nie płaciła mu, zapewniała jednak, że jako konfidentka policji otrzyma wkrótce pieniądze i wówczas zaległość wy-

równa. Gdy jednak pożyczka od niego ponadto 160 zł. i kwoty tej nie zwracała, szofer doniósł o tem policji. W ten sposób bomba pękła.

Za pierwszym poszkodowanym zgłaszać się zaczęli coraż to inni. Są wśród nich bogaci kupcy — i znani we Lwowie obywatele.

Aresztowana we własnym mieszkaniu Abrahamowiczowa osadzona została w więzieniu.

W czasie zeznań w wydziale śledczym

odpowiadała jasno i otwarcie, starając się na ogół winę wziąć na siebie. Podczas aresztowania zachowywała się prawdziwie po męsku. Na wezwanie kierownika wydziału śledczego ubrała się spokojnie, przedtem jednak zdołała niepostrzeżenie zażyć narkotyk.

Dziś, gdy Abrahamowiczowa jest w więzieniu mówi się we Lwowie dość głośno o tem, że ów dygnitarz policji, z którym łączyły ją zażyłe stosunki — nie jest w tej całej aferze bez winy.

—000—

Monter-mechanik w roli dyrektora, inżyniera i oficera Eleganckiego „dyrektora” przyjmowano wszędzie z honorami

W tych dniach ujęła policja w Zakopanem sprawcę oszustwa, dokonanego na szkodę emerytowanego gen. Raszewskiego (ulica Chełmońskiego 27) i p. Anny Krockowej (ul. Matejki 2), podającego się na terenie poznańskim za inżyniera Borysa Sączkowskiego. — W Zakopanem oszust przebywał pod nazwiskiem Albina Fremana. Prawdziwe jego onazwisko brzmi jednak Jasiński Marjan. Jasiński mając kilka wyrafinowanych oszustw na sumieniu i znajdując się „na wojennej stopie” z władzami wojskowymi, był poszukiwany przez władze cywilne i wojskowe Warszawy, Torunia i Poznania. Pamięta go też dobrze Białystok, gdzie, podając się za kapitana rezerwy i kawalera krzyża walecznych, oraz „Virtuti Militari”, wkręcił się Jasiński dzięki swej interesującej powierzchowności oraz eleganckiemu obejściu do cywilnych i wojskowych sfer towarzyskich.

Jako p. dyr. „Domu przemysłowo-ha-

dowego” naciągnął Jasiński cały korpus oficerski w Białymstoku. W końcu powinęła mu się jednak nóżka.

Zdemaskowany oszust okazał się jedynie monterem-mechanikiem. Kiedy już w Białymstoku nie miał nic do szukania, przeniósł się do Warszawy, gdzie wypłynął w niemile dla siebie aferze hr. Tolla. Skazany na 9 miesięcy więzienia, opuścił po odsiedzeniu kary niegościnną Warszawę i wypłynął w Poznaniu.

A gdy i w Poznaniu zaczął mu się grunt palić pod nogami, ulotnił się do Zakopanego.

Ostatecznie wyłudował jednak dzięki sprawności naszych organów śledczych w Nowym Sączu, lecz już przymusowo w więzieniu śledczym.

—000—

Pod opieką Polski

Gdańsk rozwija się pomyślnie.

Według dotychczasowych danych statystycznych za pierwszą połowę br. wzrastający obrót morski Polski zaznaczył się dalszym zwiększeniem się obrotów portu gdańskiego, w porównaniu z r. ub. W pierwszym półroczu r. 1930 cyfry dotyczące statków i tonażu przedstawiają się następująco:

W pierwszym półroczu 1930 r. wpłynęło do portu gdańskiego 2,817 statków o 1 milj. 962 tys. 535 ton rej. netto, wyszło z portu 2,801 statków z 1,970,116 ton rej. netto. Cyfry odnośne w pierwszym półroczu 1929 roku były 2,241 statków i 1,701,334 ton rej. netto, oraz 2,261 statków i 1 milj. 723,361 ton rej. netto. Tak więc w porównaniu z pierwszym półroczem 1929 r. ruch okrętowy w Gdańsku zwiększył się o przeszło 24 procent.

W porównaniu z okresem rekordowego obrotu Gdańska przed wojną t. zn. z r. 1914, obecny ruch okrętowy Gdańska wzrósł o 400 procent to co do ilości przybywających i odchodzących okrętów i ich tonażu.

Kapłani męczennicy Skazanie księży katolickich w Charkowie

Przed paru dniami pisaliśmy już o procesie duchowieństwa katolickiego z diecezji Kamienieckiej, który się odbył w Charkowie i zakończony został skazaniem księży rzymskokatolickich na dziesięć lat więzienia, t. j. na karę najwyższą według kodeksu sowieckiego po karze śmierci.

Sądzeni byli: 1) ks. prał. Jan Świdorski, administrator apostolski diecezji Kamienieckiej, 2) ks. kan. Jan Lewiński, dziekan i proboszcz winnicki, 3) kanonik i szambelan pałacowy ks. Wiktor Stojczyński, proboszcz murawski, 4) prał. ks. R. Szyszko, proboszcz gródecki, 5) ks. Maksymilian Turowski, dziekan mohylowski i proboszcz szarogrodzki, 6) ks. Kwaśniewski, proboszcz płoskirowski, 7) ks. St. Kasprzykowski, proboszcz śnitkowski, 8) ks. Jan Ładygo, dziekan i proboszcz targoródzki, 9) ks. Antoni Kobać, proboszcz feliśtyński, 10) ks. Franciszek Czyski, proboszcz iarmoliniecki i inni.

Jeden tylko ks. Szyszko uniknął kary z powodu ciężkiej niemocy. Pozostali skazani mają być dla odbycia kary wywiezieni do Jarosławia.

Wśród skazanych kapłanów księży Lewiński i Stojczyński są ludźmi w wieku starzym, zmęczeni i schorzali. Dla nich dziesięcioletnie więzienie równa się karze śmierci.

Należy przytem mocno podkreślić, że ka planom tym nie udowodniono jakiegokolwiek winy lub pogwałcenia praw sowieckich. Sądzone ich i skazano jedynie za to, że byli kapłanami katolickimi i spełniali gorliwie obowiązki kapłańskie w trudnych wprost do pomyslenia warunkach.

Sowiety podpisując traktat pokojowy z Polską zobowiązały się wyraźnie do szanowania wolności religijnej na terenach, które przed rozbiorem należały do Rzplitej. Jak Moskwa traktuje swe zobowiązania świadczy wymownie proces charkowski duchowieństwa katolickiego na Podolu.

O tej nowej sowieckiej zbrodni powinien dowiedzieć się szeroko ogół katolicki w Polsce i poza jej granicami.

Sowiety drwią sobie z protestów świata chrześcijańskiego, ale każda ich zbrodnia przybliża tylko chwilę przepelnienia miary cierpliwości Bożej.

DLACZEGO KOMORNICY PRZY OGŁOSZENIACH biorą POREKAWICZNE

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 28 lipiec — Inocentego

TEATRY

Teatr Miejski — Miasto żydów

Teatr Popularny — Pegaz pod gazem

Teatr w parku Staszica — Letni karnawał

WIDOWISKA

Casino — A gdy nadejdzie chwila rozstania

Corso — I. Dwa piekielne dni II Mik i Jerry

Capitol — Marsz weselny

Czary — Szpiedzy

Grand-Kino — Trubadurzy New Jorku

Luna — I. Według litery prawa II Serec lotnika

Odeon — Miłość nad jeziorem II Kandydat na tamten świat

Oświatowy — Miłość kozaka

Palace — Romans księżniczki de Valois

Przedwiośnie — Życie i przyszłość kobiet II Małżeństwo

Reżersa — Wróć, wszystko przebaczam

Splendid — Spiewak Montparnazu

Wedewil — Miłość nad jeziorem II Kandydat na tamten świat

Zachęta — Jego niewolnica

Wiadomości bieżące

Dziś komisja poborowa

Dziś i jutro w lokalu przy Al. Kościuszki 21 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla roczników 1908 i starszych o ile nie mają oni uregulowanego stosunku do służby wojskowej i nie satwali przed komisją

Na dodatkową komisję poborową winni stawić się ci, którzy otrzymali wezwania ze starostwa grodzkiego

N a p a d

W dniu wczorajszym został napadnięty i dotkliwie pobity przez nieznaną sprawców przy ul. Zgierskiej, 35 letni Lucjan Ciesielski zamieszkały przy ul. Zgierskiej 61

Ciesielski otrzymał szereg ran tępem na rzedzieim w głowę. Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu. (P)

Pod samochodem

Na ul. Piłsudskiego samochód najechał na przechodzącego jezdnią Jankła Sternberga, handlarza. Przejechany doznał ciężkich obrażeń ciała i lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala Poznańskich.

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY

Dziś, poniedziałek o godz. 8.45 wiecz. i dni następnych wielka powodzeniowa rewja w 18 częściach pt. „Pegaz pod gazem”

TEATR REWJI (w Parku Staszica

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach od 75 gr. do 4 zł. wspaniała przebojowa rewja „Letni karnawał czyli Wszystko dla Was”.

Historja jakiej nie było jeszcze...

Ubiegłej nocy do komisariatu policji sprawadzono jakiegoś młodego człowieka i prostytkę z powodu awantury na ulicy.

Odbierający meldunek dyżurny przodownik usłyszał niezwykłą historję. Otóż żona jednego z kupców łódzkich poczęła go zdradzać a po upływie pewnego czasu staczała się coraz niżej i pomimo posiadania męża i pięciorga dorosłych dzieci, znalazła się na ulicy na odcinku od Zachodniej do Gdańskiej i na Konstantynowskiej.

Krytycznej nocy zaczęła ona na ulicy jakiegoś młodego człowieka a ten w odpowie

dzi począł kładać ją laską.

Na krzyk bitej przybył policjant i odprawadził oboje do komisariatu, gdzie okazało się, że zaczepionym mężczyzną jest syn owej prostytutki, którego ona nie poznała w pierwszej chwili, a i on nie wiedział że został zaczepiony przez swą matkę, a jedynie nie mogąc się odczepić od nagabującej go prostytutki, która ciągnęła go za rękaw, uderzył ją laską. Zdarzenie to wywołało senację nawet na domiar wszystkiego już przyzwyczajone go przodownika policji.

Kto chce zostać marynarzem?

Kurs w Szkole Morskiej w Gdyni

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że otwierają w bieżącym roku szkolnym w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni obok normalnego 3-letniego kursu 2-letni kurs na Wydziale Nawigacyjnym wyłącznie dla maturzystów. Kandydaci na ten kurs winni przesłać do Dyrekcji Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni podanie wraz z wymaganymi załącznikami najpóźniej do dnia 1/VIII rb. do podań dołączyć należy: 1) odpis świadectwa dojrzałości, 2) dowód obywatelstwa polskiego, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie syna do Szkoły Morskiej i zobowiązanie ich do stosowania się do przepisów szkolnych oraz regularnego uiszczenia ustalonych opłat, 4) dwie fotografie, 5) opłatę egzaminacyjną w kwocie zł. 15. Podpisy na załącznikach winny być stwierdzone urzędowo. Podania wymienionych załączników będą zwracane.

Na kurs ten będą przyjęci kandydaci w wieku lat 18 — 20, licząc do dnia 1 sierpnia 1930 r. Kandydaci będą poddani badaniom lekarskim przy Szkole, przy czem szczególną uwagę zwraca się na normalny wzrost, słuch i czystą wymowę. Zakwalifikowani przez komisję lekarską będą poddani egzaminom konkursowym z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie kursu nauki szkoły średniej.

Ogłędziny lekarskie odbędą się w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni w dniu 4 sierpnia 1930 r. o godz. 10-ej. Egzaminy rozpoczną się po zakończeniu ogłędzin lekarskich. Do ogłędzin lekarskich winni stawić się ci kandydaci, których podania nie zostały zwrócone do tego terminu.

Nowoprzyjęci kandydaci otrzymają krótki urlop celem zaopatrzenia się w przepisowy ekwipunek, poczem dn. 14 sierpnia r. b. stawią się do Szkoły, 15 sierpnia odjadą z Gdyni parowcem do Hawru, gdzie zostaną zakrętowani na statek szkolny „Dar Pomorza”, na którym odbędą próbną podróż oceaniczną. Ostateczne zaliczenie kandydatów w poczet uczniów Szkoły nastąpi dopiero po odbyciu tej podróży i uzyskaniu dodatniej opinii komisji okrętowej.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie w obowiązkowym internacie przy Szkole i na statku opłaca się 1200 zł. rocznie, płatnych w dziesięciu ratach miesięcznych. — Państwowa Szkoła Morska w rozumieniu art. 11 ustawy o państwowej służbie cywilnej uważana jest za zakład naukowy wyższy.

Bliższych informacji udziela: Departament Morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Warszawa Elektoralna 2) pokój Nr. 265.

Pobożne życzenia Min. Skarbu

WAŻNY OKOLNIK

Ponieważ przy wymiarze podatku obrotowego za rok 1929 mogły zajść pomyłki co do poszczególnych wysokości oszacowanych obrotów przedsiębiorstw Min. Skarbu poleciło Izbie Skarbowej oraz naczelnikom urzędów skarbowych w Łodzi, aby niezwłocznie przystąpili do rozpatrzenia w myśl art. 83 ustawy o podatku obrotowym, złożonych od włoau od wymiaru tego podatku i do zbadaania konkretnych zarządów i w zależności od wyniku ograniczyli egzekucję podatku do kwot, jakie zaproponowane będą we wnio

skach na komisjach odwoławczych.

W związku z tym należy również ograniczyć w odpowiednim stopniu wysokość zaliczek kwartalnych na rok 1930

Okólnik podany posiada kolosalne znaczenie dla szeregu przedsiębiorstw, niewątpliwie upośledzonych przy wymiarze podatku obrotowego w roku ubiegłym.

Jak nas informują okólnik ten został spowodowany staraniami wszystkich organizacji gospodarczych z izbą Przemysłową i Handlową w Łodzi na czele. (P)

MŁODY ENERGICZNY CZŁOWIEK

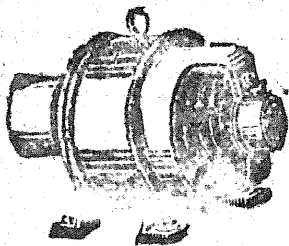
Z MATURĄ GIMNAZJALNĄ

potrzebny na stałą posadę.

Oferty pod „Wires” w Administracji „Rozwoju”

GUSTAW MAUCH

BIURO ELEKTROTECHNICZNE i WARSZTATY REPARACYJNE
ŁÓDŹ, ul. Pilekowska Nr 240. Tel. 213 62



Skład materiałów elektrotechnicznych, motorów i dynamomaszyn w każdej wielkości

Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szczerok Morgan w Londynie

REPARACJE

Elektrycznych motorów, dynamomaszyn, transformatorów, chłodzących i ogrzewających aparatów jak również podobne roboty fachowe

ZAKŁADANIE

i konserwacja piecunochronów.

INSTALACJE

oświetleniowe, prądu wysokonapięciowego, elektrycznych zegarów, przyrządów kontrolujących, telefonów i urządzeń sygnalizacyjnych.

Najlepszą ochroną produktów

spożywczych przeciw zepsuciu to automatyczna chłdnia elektryczna

FRIGIDAIRE

która jednocześnie jest źródłem nowoczesnego komfortu i wygody w każdym domu

Stale na składzie: szafy domowe, dla barów, restauracji i sklepów spożywczych, specjalne komory dla sklepów rzeźniczych poleca przedstaw.

„ELIBOR”

S-ka Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI

ODDZIAŁ W ŁODZI, ul. KILINSKIEGO 70, TEL. 181-74

PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

do sprzedania

Wiadomość **Kilińskiego 96** mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul. **Dąbrowska 30/32** u p. Jana Pilla

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

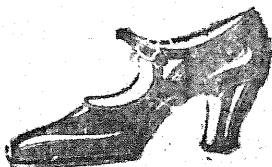
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzejka Nr. 9

Na składzie wykór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasorów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność: Getliczne sprzedaż ziówek trwałych na wodę)

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 62-12

Choroby skórne i weneryczne

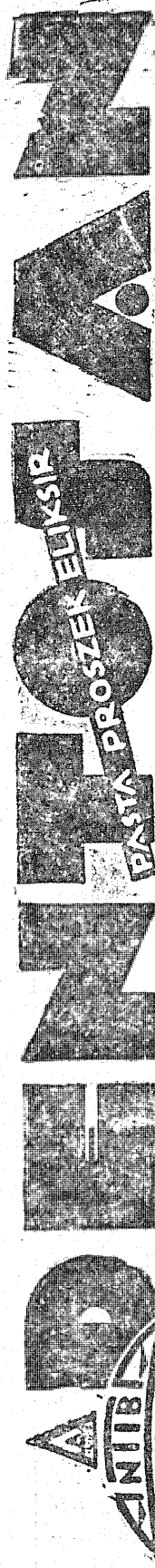
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

Reklama to potęga

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Opłać z góry. Zamówienia zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca int. T. Czajewski. W Meczni T. Czajewskiego.

Redaktor. odp. J. Grzegorzewski



Piorunochrony, ostrza, lin...
ka miedziana uzlewniana...
ca Dostarcza, zakłady...
„Watt” Narutowicza 16...
tel. 190-38 3113-1

Pianina, patefony, rowery...
najtaniej sprzedaje na...
Raty Chodkowski Sienkiewicza 25...
1170-1

To sprzedania domek drewniany z ogrodem Błonska 13 przy Kątnej

Kupię hamak używany...
ferty z ceną w administracji „Rozwoju” pod „Hufe”

Sprzedam sklep spożywczy z mieszkaniem ul. Wodna 26 1212-1

ZAKŁAD Tapicersko-Szalarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urzędzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Zakład tapicerski, posiada Otomany, krzesła, materace, tapczany, leżanki, Solidne wykonanie. Taniej na dogodnych warunkach A. Brzeziński Sienkiewicza 52, róg Nawrot 1216-1

Warówki najtaniej i największy wybór do 2000 watów „Watt” Narutowicza 16 telefon 190-38

Zagubione dokon.

Zaginal weksel na sumę zł 300 wyst. 18/VI, płatny 18 IX 1930 r. z wystawienia Jana Piotrowskiego na zlecenie Józefa Chwałkińskiego. Weksel powyższy unieważnia się 12/11/30

SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wianiane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11 Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjść: 9.30-11 rano i 5-3.30 po poł.